

## **Protokół Nr 40-17/2012**

z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 20 listopada 2012 roku (wtorek), rozpoczęte o godz. 15.00, w sali nr 003 - Nowy Ratusz, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

**Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.**

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

***Posiedzeniu przewodniczył Radny Piotr Dzik - Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska.***

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 40 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Następnie Komisja przystąpiła do zatwierdzenia porządku obrad.

***Przewodniczył Radny Piotr Dzik***

Zaproponował wprowadzenie do porządku obrad:

1. Rozpatrzenie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 16 (o pow. użytkowej 1.153,00 m<sup>2</sup>) z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku.

*Kto z państwa radnych jest za wniesieniem tego wniosku i opiniowanie go w punkcie 3.1.?*

**Głosowanie:**

Komisja 4 głosami za - jednogłośnie wprowadziła ww. wniosek pod obrady Komisji.

***Przewodniczył Radny Piotr Dzik***

Czy są jeszcze jakieś uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Nie ma.

*Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tak zaproponowanego porządku obrad w dniu dzisiejszym?*

1. Fundacja Gdańska. Przedstawienie informacji w zakresie działalności statutowej.

*Przedstawiają: przedstawiciele Fundacji i Prezydenta Miasta Gdańska*

**Godz.15.30.**

2. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska, ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tej strefie oraz ustalenia sposobu pobierania opłat - druk nr 704.

*Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

3. Rozpatrzenie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”.

*Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

- 3.1. Rozpatrzenie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 16 (o pow. użytkowej 1.153,00 m<sup>2</sup>) z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku.

4. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

#### Głosowanie:

Komisja 4 głosami za - jednogłośnie przyjęła ww. porządek obrad Komisji.

## **Punkt 1.**

**Fundacja Gdańska. Przedstawienie informacji w zakresie działalności statutowej.**

*Przedstawiają: przedstawiciele Fundacji i Prezydenta Miasta Gdańska*

#### ***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Dzień dobry. Nie wiem do końca, jaki jest przedmiot Państwa zainteresowania i w jakim charakterze działalności Fundacji Państwo chcielibyście się zapoznać. Fundacja zajmuje się od kilkunastu lat działalnością, która ma na celu budowanie tożsamości Gdańszczan, promocję miasta, a przede wszystkim jest nastawiona na działania do, wewnątrz, czyli te, które budują tożsamość obywateli i prowadzi bardzo szeroką działalność. Od działalności wydawniczej począwszy i to zarówno rzeczy o charakterze czysto naukowym, wydawnictwo z zakresu tzw. biblioteki gdańskiej, poprzez wydawanie autorów i pisarzy, którzy są z Gdańskiem bezpośrednio związani, poprzez bardziej popularne dzieła, takie jak Kalendarz Gdański, który co roku wydajemy, i który chyba sobie zdobywa coraz większą popularność w rozmaitych instytucjach jest jednym z lepszych przedsięwzięć komercyjnych dla fundacji skończywszy na tak gigantycznych dziełach jak to, które trzyma pan przewodniczący w ręku, czyli Encyklopedia Gdańska.

Największy tego typu projekt w Polsce dotyczący encyklopedii miejskiej. Encyklopedia zostanie wydana i rozpowszechnianie rozpocznie się w najbliższą sobotę, w dniu 24 listopada 2012 roku. W pierwszym rzucie wydajemy 14 tysięcy egzemplarzy, w tym 5 tysięcy się rozchodzi w subskrypcji. Jest to gigantyczny projekt, warty 2, 5 miliona złotych, mniej więcej na dzisiaj. On będzie znacznie droższy, ponieważ utrzymywanie encyklopedii w przyszłości będzie nas troszkę

kosztować. Encyklopedia poza wydaniem drukowanym ma również swoją edycję elektroniczną, i będzie funkcjonować trochę na zasadzie Quasi wikipedii. To znaczy będzie cały czas funkcjonował zespół redakcyjny, który na dziś funkcjonuje pod kierownictwem pana profesora Błażeja Śliwińskiego, który będzie umożliwił internautom tworzenie nowych haseł, które będą oceniane przez komitet redakcyjny, doredagowywany przez ten komitet po to, żeby tą wersję elektroniczną poszerzać, choć ta wersja elektroniczna na starcie jest znacznie szersza aniżeli wersja drukowana. Ten projekt nas nieco przerósł, nie ukrywamy. Zarówno zainteresowanie, jak i bogactwo materiałów, które się udało zgromadzić. Trudno jest mówić o książkach w charakterze wagowym, ale powiem, że encyklopedia waży 3, 5 kg w swojej podstawowej wersji. Są również wersje bardziej uszlachetnione, czyli nie czysto papierowe. Natomiast wersja papierowa ma 1300 ilustracji, a wersja elektroniczna będzie miała 3000 ilustracji. Znacznie więcej diagramów, znacznie rozbudowane tabele. Tak, że jest to absolutnie projekt epokowy w historii miasta.

Poza tym projekty, takie integrujące, typu np. Olimpiada wiedzy o Gdańsku, od wielu lat coraz większym zainteresowaniem się ciesząca. Mnóstwo inicjatyw fundacyjnych, które nie zawsze sobie mieszkańcy Gdańska, albo też i radni kojarzą z fundacją. Ale my nie zajmujemy się jakby pijarem własnym, ale pijarem tych przedsięwzięć, które chcemy realizować.

Program edukacji morskiej. Myślę, że bardzo duży sukces, wielokrotnie nagradzany od wielu lat program, który polega na tym, iż co roku przechodzą przez szkolenie na wodzie wszyscy gimnazjaliści klas pierwszych szkół gdańskich. Program miał w tym roku swoją czwartą edycję. Chodzi z jednej strony o to, żeby wzbudzić bakcyła zainteresowania żeglarsstwem u tych młodych ludzi, bo to jest dla nich często jedyna szansa, żeby się znaleźć na wodzie, a z drugiej strony to jest też dla nich szansa, żeby zobaczyć miasto od strony wody, bo ten program ma charakter nie tylko żeglarski, ale również pewnego szkolenia na temat historii Gdańska, pokazanie tego miasta od wody po to, żeby wielu młodych ludzi, szczególnie z biedniejszych rodzin miało tego typu możliwość. Baltic sail wielka impreza lipcowa. Myślę, że też Państwu znana. Co roku coraz większa, z większym budżetem. W tym roku ten budżet doszedł prawie do 800 tysięcy złotych.

Co roku również wszelkie imprezy związane z Janem Heweliuszem, wielkim gdańskim astronomem. Ubiegły rok był rokiem specyficznym, ponieważ był rokiem 400-lecia urodzin Jana Heweliusza. W związku z tym poza wieloma innymi imprezami wyprodukowaliśmy film o Janie Heweliuszu, który trafił na festiwal, ma dużą szansę na nagrodę, na takim największym festiwalu produkcji dokumentalno-edukacyjnej, który się odbywa w Szanghaju w Chinach.

Szanty pod Żurawiem. To jest również wieloletnia edycja śpiewania, która się odbywa na Targu Rybnym, również gromadząca bardzo wielu Gdańszczan.

Sporo rozmaitych projektów, darowizny, wspieranie miasta w pewnych projektach, gdzie miastu jest trudniej lokować swoje pieniądze w działaniach charytatywnych. Pierwszym przykładem z brzegu mogą być np. działania związane z powodzią. Dwa lata temu miasto Gdańsk statutowo nie jest w stanie tak naprawdę udzielać darowizn dla osób, które nie są obywatelami Gdańska, czy w takich sytuacjach

socjalnie wiele samorządów chciało to robić, często kwestionowały tego typu działalność Regionalne Izby Obrachunkowe. W naszym przypadku miasto robiło to przez nas, czyli przez Fundację Gdańską.

Fundacja jest fundacją miejską. Jest wspierana w naturalny sposób przez miasto, aczkolwiek poziom tego bezpośredniego wsparcia maleje przez lata. W tym roku jedyną bezpośrednią dotacją, którą otrzymaliśmy od miasta, tj. w wysokości 100 tys. zł., właśnie na Szanty pod Żurawiem. Poza tym fundacja startuje w wielu projektach grantowych. To wsparcie, czy jak gdyby środki płynące bezpośrednio z miasta, tj. około ¼ budżetu fundacji. Pozostałe środki generujemy w różny sposób na rynku sponsorskim, na rynku prywatnym. Mogę powiedzieć, że na dzisiaj przychody fundacji do października, to jest trudny rok, nie ukrywamy, bo to widać zresztą poszczególnymi latami kryzysu, do października nasze przychody wyniosły 3 miliony 200 tysięcy złotych. W ubiegłym roku nasze przychody zamknęły się kwotą 3 milionów 800 tysięcy złotych. W tym roku, myślę, że zanotujemy pewien deficyt w związku z wydawaniem, czy jak gdyby finalizacją wydawania encyklopedii, ale w przyszłym roku zakładamy, że na encyklopedii zaczniemy zarabiać, czyli ten deficyt zostanie skonsumowany.

Jednym ze źródeł dotowania fundacji przez miasto, i domyślam się, że to była też przyczyna Państwa, tak jak przynajmniej czytałem za pierwszym razem sugestie odnośnie spotkania, jedną stroną, jaką miasto wymyśliło, jako sposób wspierania fundacji po to, żeby nie wspierać nas bezpośrednio było połączenie przyjemnego z pożytecznym poprzez oddanie Fundacji Gdańskiej w użyżenie, a potem w użytkowanie kilku lokali. Takich lokali, z którymi w normalnych warunkach miasto miałoby pewien problem, gdyby chciało zrealizować nieco bardziej ambitne projekty, czyli projekty, które nie mają charakteru czysto komercyjnego, a z drugiej strony chodziło o to, czy intencją miasta było to, żeby Fundacja Gdańska uzyskała w ten sposób stałe źródło przychodu. Obecnie dysponujemy można powiedzieć czterema takimi lokalami. Dwa lokale przy Długim Targu, jeden lokal przy ul. Długiej, tzw. lokal po fryzjerze. Dwa z tych lokali miały, można powiedzieć pozytywną karierę, jeżeli chodzi o ich wynajmowanie z naszego punktu widzenia, czyli z punktu widzenia dochodowego. Z jednego z najemców jesteśmy bardzo zadowoleni.

Mieliśmy duży problem swego czasu z lokalem, w którym dzisiaj znajduje się PUB Fahrenheit na Długim Targu, aczkolwiek odzyskaliśmy wszystkie pieniądze od najemcy, który zbankrutował, co nie jest zdaje się powszechną praktyką w naszym mieście. To też jedna pewnie z cech działalności Fundacji Gdańskiej, iż udaje nam się dosyć skutecznie negocjować często z przedsiębiorcami. I pomimo bankructwa najemcy, my odzyskaliśmy całość niezapłaconego czynszu. Udało nam się dla tego lokalu znaleźć nowego najemcę, u którego mamy w tej chwili dwa lokale. Zarówno ten lokal, jak i lokal, tam jest taki mały Pub nazywany Pub „Jack Bar”. Ten najemca, to grupa kapitałowa, która stoi za firmą Sports Hospitality, która jest m.in. najemcą i zajmuje się gastronomią, cateringiem na czterech, a w tej chwili chyba na 5 stadionach ekstraklasy, począwszy od Legii Warszawa poprzez Lecha Poznań, skończywszy na PGE Arena.

Duży lokal, który nastęrczał nam bardzo dużo trudności, z którym wiązał się pewien skandal kilka lat temu, ponieważ chcieliśmy tam umieścić, znaczy udało nam się

przekonać Pana Marka Kondrata do tego, żeby on przeniósł swój ośrodek działalności, winiarski z Sopotu do Gdańska. Ale niestety w związku z wyciekiem tej informacji, prawdopodobnie gdzieś z Urzędu Miasta i puszczaniem jej do mediów, ten projekt został spalony. Następnie mieliśmy jakby kilku potencjalnych najemców, zawarliśmy umowę z firmą „ARS Union” z Łodzi, która prowadzi sieć takich dość nowoczesnych muzycznych pubów, bo w umowach z miastem wszędzie mamy zawarowane, iż te kluby, czy restauracje nie mogą być czystą gastronomią, one muszą prowadzić działalność o charakterze szerszym, czyli jakąś działalność kulturalną, czy artystyczną. Stąd tylko w takim obszarze się możemy poruszać.

Firma „ARS Union” niestety znalazła się w dużym kłopotcie finansowym, zaczęła zamykać lokale zanim uruchomiono lokal gdański. Ale też nie ukrywam, że ponad pół miliona złotych udało nam się pomimo tego, że oni z tego lokalu nigdy nie skorzystali te pieniądze z firmy wycisnąć z uwagi na to, że z tej umowy wyszli. Prawdopodobnie znajdziemy się w Sądzie, żeby ten element finansowy jeszcze trochę został sfinalizowany, no jeszcze ten element zagospodarowania nie. Natomiast jesteśmy w tej chwili w etapie finalnym negocjacji. Teraz nie ukrywam, że się waham, czy Państwu powiedzieć, bo wydaje nam się...

***Przewodniczący Piotr Dzik***

Może nie palmy wszystkiego, żeby nie było tak jak z panem Markiem Kondratem.

***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Może nie palmy wszystkiego, ale powiem tylko, że najprawdopodobniej w ciągu półtora miesiąca będziemy w stanie Państwu myśleć, że ogłosić, iż ten lokal dostanie się w ręce gigantycznej sieciowej firmy, ale zajmującej się prowadzeniem artystycznych, nazwijmy to artystycznych kawiarnio-restauracji. Bardzo silnej kapitałowo grupy amerykańskiej, młodzi z Państwa jak dobrze pomyślą, to się domyślą. To będzie jedyny taki lokal na Wybrzeżu, jeden z nielicznych w Polsce tego typu. Jak się nam to uda, to będziemy bardzo z tego zadowoleni. Myślę, że finansowo również będziemy z tego bardzo zadowoleni.

Mamy bez wątplenia kłopot z lokalem, tzw. fryzjerem. Fryzjer został pomyślany przez miasto, jako...

***Przewodniczący Piotr Dzik***

Przepraszam bardzo, że wejść w słowo. Słyszałem, że tam na Długim Targu, gdzie m.in. jest lokal tzw. fryzjer, to jest problem ze wspólnotami mieszkaniowymi.

***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Wszędzie są problemy ze wspólnotami. Wspólnoty nie ułatwiają życia przedsiębiorcom. To jest generalnie problem Głównego Miasta, jak Państwo doskonale wiecie, który polega na konflikcie interesów pomiędzy, z jednej strony interesami mieszkańców, którzy tam mieszkają, przynajmniej części mieszkańców, bo następuje wymiana pewna populacji na Głównym Mieście, a interesem, nie tyle nawet przedsiębiorców, bo to jest jeden problem, ale chyba mieszkańców, dlatego, że jest też takie oczekiwanie, dużej części mieszkańców, że chcieliby, żeby Głównie Miasto odżyło, żeby w ogóle żyło. To była jedna z przyczyn, dla których miasto też poprosiło Fundację o to, żebyśmy pomagali w poszukiwaniu potencjalnych przedsiębiorców, którzy nie tylko będą robić tam gastronomię, ale

będą właśnie jak gdyby wzbogacać. Czyli ta oferta ma być taka ofertą, że to miasto ma żyć po godzinie 22 również. Bez wątpienia na razie z pubem Fahrenheit i Jack Barem im się to udaje. To mają być kluby, które jak gdyby, no budują taką tożsamość Gdańszczan wokół Gdańska, żeby Gdańszczanie nie uciekali do Sopotu, czy nie uciekali do Gdyni na wieczór, tylko, żeby zostawali w mieście. A to się kłóci z potrzebami mieszkańców, którzy chcieliby po godzinie 22 najczęściej mieć spokój i ciszę. Stąd mieszkańcy blokują rozwój tego typu lokali, utrudniają uzyskanie koncesji na alkohol.

Pojawia się problem, podam, jako taki przykład. W dyskusji tego naszego najemcy, który niestety nie zdołał zrealizować swojego projektu, bo przez prawie rok go uzgadniał. Jednym z problemów, który się u nich pojawił był problem klimatyzacji. To chodzi o lokal po galerii rzeźby na rogu Długiego Targu. Raczej tego typu lokale muszą mieć nowoczesną klimatyzację, i tej klimatyzacji nie da się zrobić normalnie, bo to są stare budynki, więc generalnie klimatyzacje wypuszcza się po ścianie tylnej budynku. Zresztą w większości miejsc na świecie tak się robi. W Gdańsku większość lokali gastronomicznych ma już tak wyprowadzoną klimatyzację. Jako, że to jest lokal fundacyjny, to wymagaliśmy od nich robienia wszystkiego, lege artis. Stąd zgłosili się również do konserwatora zabytków, który oczywiście odmówił im zgody na tę klimatyzację. Na pytanie nasze odnośnie tego, że przecież wszystkie lokale w Gdańsku mają w ten sposób zorganizowana klimatyzację, konserwator stwierdził, iż wszystkie lokale mają to nielegalnie, ale on nie jest od tego, żeby się tym zajmować i nikt do niego nie występuje o zgodę. Natomiast myśmy wystąpili, więc nam odmawia.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Tego odmawia Konserwator?

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Konserwator Wojewódzki, pan Kwapiński. Tak, że to był taki klasyczny przykład pewnej rzeczywistości, z którą się mogą spotykać inwestorzy, przedsiębiorcy, którzy próbują działać do końca zgodnie z prawem. To się nie zawsze udaje.

Tak, jak powiedziałem mamy pewien problem z lokalem po tzw. fryzjerze, który został nam przydzielony z intencją zorganizowania tam bookarni, czyli księgarni połączonej z kawiarnią. Pan prezydent Lisicki, który był pomysłodawcą tego projektu, chyba zachwycił się projektem „Czulego Barbarzyńcy” w Warszawie. Natomiast, no jest faktem, że my od ponad roku szukamy. Zrobiliśmy dwa konkursy, szukamy takiego najemcy. Jest to szalenie trudne, ponieważ, no jednak zgłaszają się najczęściej tacy gastronomiccy, którzy chcieliby tam zrobić kawiarnię i ewentualnie wystawiać kilka książek na półce, ale to nie o to chodzi, bo ta bookarnia musi też prowadzić jakiś program kulturalny, a to się nie zawsze jakby spina.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Taki jest zapis w waszej umowie?

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Tak. Taki jest zapis w naszej umowie, którą mamy z miastem, iż to musi mieć taki charakter i one są dosyć ostre, te zapisy.

Tak, że na razie ciągle szukamy. W tej chwili prowadzimy kolejne rozmowy z dwójką potencjalnych przedsiębiorców - najemców, zobaczymy, co z tych rozmów wyjdzie. Jestem bardziej otwarty na pytania od Państwa, bo nie wiem do końca, jaki charakter ma to spotkanie.

#### ***Przewodniczący Piotr Dzik***

Pan prezes jeszcze nie powiedział nic o tym, że jest organizowany przy współpracy miasta z Fundacją m.in. Światowy zjazd Gdańszczan.

#### ***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Tak, to prawda. Wszystkiego nie wymieniłem. Nie wymieniłem mnóstwa książek, bo jak gdyby ta działalność wydawnicza jest bardzo ciekawa. W tej chwili kończymy książkę, to znaczy kończymy, kończy ją prof. Drzycimski, ale my ją wydajemy i finansujemy prace nad nią. Najnowsza książka o Westerplatte, najszerze opracowanie obrony Westerplatte znów dotąd zrealizowana w Gdańsku. Tak, że takich projektów o charakterze naukowym, który nie zawsze, że tak powiem ma szersza publiczność realizujemy sporo.

#### ***Wiceprzewodniczący Piotr Borawski***

Pytanie dotyczące Encyklopedii Gdańskiej. Czy to jest zrobione finansowo w ten sposób, że Państwo są wydawcą, wydawnictwem i potem wszelkie przychody związane z tym nakładem, jak pan powiedział 14 tysięcy, to jest przychód już potem Fundacji, czy jeszcze Państwo współpracują z kimś?

#### ***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Nie. Jesteśmy wydawcą tej encyklopedii, aczkolwiek jej dochodowość nie będzie zbyt wielka. Ona została pomyślana od początku, jako projekt, no z uwagi też na charakter działalności Fundacji, który ma budować tożsamość Gdańszczan, chcieliśmy, żeby ta encyklopedia była takim powiedzialnym artykułem bibliofilskim, który w każdym domu się może znaleźć. Czyli ta wersja papierowa nie jest droga, będzie kosztować w detalu 89 zł. W subskrypcji kosztowała 69 zł. To jest de facto po kosztach. My zarabiamy i zarobiliśmy, żeby ją móc sfinansować zarobiliśmy na sponsorach, którzy będą uwidocznieni w encyklopedii, którzy również nabywali, takie bardziej atrakcyjne bibliofilskie egzemplarze, jak i oprawione w skórę, czy płótna i one są znacznie droższe. To jest pewna powiedzialnym wartość dodana. Natomiast to, co jest powiedzialnym podstawą biznesu, to wydanie papierowe ono spowoduje, że my do tego nie dopłacimy. Być może będziemy mieli lekką superatę, po to, żeby utrzymywać ten projekt przy życiu. Próbuje w taki sposób negocjować w tej chwili warunki z firmą, która będzie się zajmowała wersją elektroniczną, żeby to również się samo utrzymywało, być może z lekką superatą z uwagi na sprzedaż reklam na przykład, co się dzieje w tego typu projektach elektronicznych. Mamy nadzieję, że znajdziemy takiego operatora i to spowoduje, że my nie będziemy do tego dokładać. Jeżeli my nie będziemy do tego dokładać, czyli uda nam się wydać taka fantastyczną rzecz dla Gdańska, nawet z lekką nadwyżką finansową, to już będziemy szczęśliwi.

Dodam, że Zarząd Fundacji od, tzn. ja byłem zawsze tzw. członkiem Zarządu społecznym od lat dwunastu. Od sześciu lat Zarząd Fundacji w całości nie pobiera wynagrodzenia, czyli również prezes Fundacji. Wcześniej prezesi Fundacji mieli wynagrodzenie. Tak, że w tym sensie można powiedzieć, że Fundacja jest

projektem społeczny. Zatrudniamy w Fundacji w tej chwili 4 osoby na etatach i 5 osób na tzw. umowach śmieciowych, jak to się często nazywa przy projekcie encyklopedii, czyli na umowę zlecenie.

***Wiceprzewodniczący Piotr Borawski***

Była mowa o czterech lokalach, które są w tej chwili w zasobie Fundacji. Czy fundacja ma lokal po przychodni?

***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Nie Fundacja była czujna w mojej osobie i nie przejęła tego lokalu, czyli była to czysto medialna informacja i była taka intencja ze strony miasta, ale my nie przyjęliśmy tego lokalu.

Mamy również taki plac, który jest na ul. Grodzkiej, na tyłach degustatorni, takiego lokalu, w którym się sprzedaje piwo i otrzymaliśmy ten plac, który jest wbity kocimi łbami, żeby coś wymyślić w tym miejscu. I udało nam się chyba wymyślić, zrobimy tam projekt, który nazwiemy projektem czeskim. Czyli chcemy zrobić tam lokal, który, czyli nazwać ten plac Karela Kryla, barda czeskiego i we współpracy z Instytutem Polskim w Pradze, Ambasadą Republiki Czeskiej w Warszawie, i gronem ludzi chcemy zrobić tam czeską piwiarnię, która będzie promować kulturę czeską. Na ile to się powiedzie, tego nie wiemy, bo to jak Państwo się domyślacie, to nie są projekty, które się komercyjnie łatwo składają, ale zakładam, że rozpoczniemy uruchamianie tego projektu od stycznia przyszłego roku.

***Przewodniczący Piotr Dzik***

Czyli knedliczki.

***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Knedliczki, piwo, czeska muzyka. Czy to się sprzeda? Myślę, że w sezonie się sprzeda, bo to jest w takim ciekawym miejscu. Natomiast w tym miejscu Konserwator Zabytków z góry powiedział, że tam nie pozwoli na wybudowanie czegokolwiek. Zobaczymy jak się będziemy dogadywać z nowym Konserwatorem Zabytków, czy da się tam postawić jakąkolwiek konstrukcję, która pozwalałaby na to, żeby ten plac pracował również w zimie. To samo dotyczy Długiego Targu powiedzmy szczerze. To jest jakby do Państwa też taka sugestia, bo tak wielu tych restauratorów, którzy są przy Długim Targu pod kątem okresu Bożonarodzeniowego nie ma, a podnosi to, że wszędzie na świecie powstają takie lokale, które są na wolnym powietrzu, które w jakiejś części są przykryte, od góry i z boku. Ustawia się tam te rozmaite grzejniki gazowe po to, żeby one również w zimie mogły funkcjonować te ogródki, no, bo jednak większość ludzi woli siedzieć na zewnątrz.

***Przewodniczący Piotr Dzik***

Mamy przykład w Toruniu.

***Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej***

Mamy przykład w Toruniu, Krakowie, a Gdańsk jest pod tym względem bardzo konserwatywny. O europejskich miastach w ogóle nie mówię, ale np. Kopenhaga, Amsterdam słyną z tego życia, które jest na zewnątrz. Gdańsk pod tym względem jest ciągle konserwatywny, czy nowy Konserwator Zabytków zmieni w tym zakresie politykę, to jest w jakimś stopniu pytanie na przyszłość.



**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

W tym punkcie może bym tylko taką uwagę zgłosił, że Fundacja niepotrzebnie wpychana jest, moim zdaniem w taką ślepią uliczkę zarządzania lokalami użytkowymi. Ona powinna być ewentualnie dofinansowywana po to, żeby promować Gdańsk, bo chyba po to została powołana i widzę jak się boryka przez te lata z wszystkimi „darami”, trudnymi takimi kukulczymi jajami, które jej się podrzuca. Myślę, że to nie jest dobra droga. Fundacja nie jest do tego powołana, ma z tym trudności, zyskuje może przez to złą sławę, a to miał być dobry pijar gdański w tworzeniu dobrego wizerunku. Tak, że to jest ten problem. Nie wiem, czy tutaj Zarząd Fundacji protestował w tej sprawie, czy nie? Czy po prostu był pod ścianą i nie miał wyjścia, przyjmował to, co im miasto dawało? To jest moja uwaga, że w sumie promocja w porządku, ale niepotrzebnie Fundację wpędza się w kłopoty.

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Panie radny. Każda tego typu Fundacja, taka jak nasza wołałaby oczywiście uzyskiwać od miasta milion złotych dotacji rocznie i mówić, że to jest coś, co pozwala nam żyć. Utrzymywać tą podstawową administrację i bylibyśmy szczęśliwi i z radością byśmy przestali szukać gastronomika, który chce zrobić bookarnię. Natomiast mamy pełną świadomość tego, że próbujemy sobie wzajemnie pomagać. Miasto, myślę, że szukało możliwości takiego powiedziałbym naturalnego źródła dofinansowania w sposób, który jednocześnie pozwolił miastu zdjąć z siebie część problemów, tak? No, bo miasto bynajmniej nie ma dużej łatwości pozbywania się własnych lokali. Nie żyjemy dzisiaj w czasach euforii przedsiębiorców, że chcieliby masowo, nie ma tłumów gastronomików, którzy czekają w kolejce, żeby w Gdańsku uruchamiać dobre restauracje.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Dobrze, ale nie w tej sferze oczekiwałbym kreatywności od Fundacji.

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

My radzimy sobie jak możemy. Dostaliśmy od miasta wędkę a nie rybę. I nie ukrywam, że wolimy dostać wędkę, a niżeli ani wędkę, ani ryby. Boję się, że gdybyśmy nie wzięli wędkę, to ryby też nie dostalibyśmy

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Kiedyś, jak na tej Komisji głosowaliśmy przydzielanie tych lokali, czy opiniowaliśmy ewentualnie przeniesienie tych lokali, to pamiętam, że żartowaliśmy, że również dobrze można by zlecić Fundacji hodowlę bydła mlecznego, czy mięsnego, czy innych tego typu rzeczy, bo w różnych instytucjach, nawet dużych korporacjach takie dziwne jednostki funkcjonują.

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Ale jedna rzecz chciałbym podkreślić panie radny, że przychód Fundacji z jednego metra kwadratowego posiadanych lokali jest średnio znacznie wyższy niż w przypadku miasta, więc, chociaż nie jest to łatwe, ale radzimy pomimo tego, że nie wszystkie lokale są wynajęte, to jakby na tyle te umowy, które nam się udawało zawierać były dobre, że średnia wychodzi plus.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Nie ma. Dziękuję bardzo panie prezesie za przybycie i przedstawienie informacji.

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Dziękuję bardzo za zaproszenie i, że mogłem przedstawić państwu informacje. Gdybyście Państwo chcieli, to mogę wystąpić do Pana Przewodniczącego dane finansowe Fundacji.

**Radny Grzegorz Strzelczyk - członek Komisji**

Jeśli można, to byłbym wdzięczny.

**Pan Jacek Bendykowski, Zastępca Prezesa Fundacji Gdańskiej**

Dobrze. Prześlę sprawozdanie bezpośrednio do Biura Rady. Dziękuję bardzo.

## **Punkt 2.**

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska, ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tej strefie oraz ustalenia sposobu pobierania opłat - druk nr 704. Oryginał druku nr 704 wraz z autopoprawką stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 listopada 2012 roku. **Sprawa: BRMG - S.0006.267.2012**

*Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

**Pan Maciej Radowicz - Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku**

Referując przedmiotowy projekt uchwały powiedział m.in., że w krótkich słowach przedstawi różnice, jakie są między obecnie jeszcze obowiązującą uchwałą a projektem, który jest procedowany. Tych różnic w gruncie rzeczy jest cztery.

Pierwsza, najważniejsza to jest ta, że do strefy płatnego parkowania projekt przewiduje dodanie trzech nowych obszarów. Tymi obszarami są: Siedlce, Przymorze - rejon ul. Arkońskiej i Wrzeszcza - rejon targowiska. Może powiem najpierw o wszystkich czterech a potem jeszcze doprecyzuje pan kierownik Sobota, co pod hasłem Siedlce, Przymorze i Wrzeszcz się kryje, jakie to są ulice, więc to są trzy nowe obszary.

Druga zmiana, która w projekcie wchodzi w stosunku do stanu obecnego, to są kwestie opłaty zryczałtowanej, czyli abonamenty dla mieszkańców. Mianowicie w zamian za dotychczasowe opłaty zryczałtowane, które obowiązywały w trzech obszarach, a mianowicie we Wrzeszczu, Aniołkach i Starym Mieście, gdzie wynosiły one po 270, albo 220 złotych - zmieniamy to na 30 złotych dla mieszkańców. Oczywiście mowa jest, i tutaj bardzo się nie chce bardzo podkreślić, to są ci mieszkańcy, którzy parkują już, tu wcześniej jeszcze przed rozpoczęciem obrad była o tym mowa, którzy parkują na drodze publicznej. To nie chodzi o to, że to wszyscy płacą, że to ktoś, kto zajedzie na podwórko - nie. Czyli jeszcze raz powtórzę. W rejonie Wrzeszcz, Aniołki, Stare Miasto, z obecnych 220, bądź 270 złotych schodzimy na 30 złotych. Natomiast na Głównym Mieście, gdzie do tej pory

było za darmo, było zero - wchodzimy na te 30 złotych. Czyli mamy we wszystkich obszarach te 30 złotych tzw. abonamentu, albo prawidłowo mówiąc opłaty zryczałtowanej.

Kolejna trzecia rzecz. To są abonamenty dla wszystkich użytkowników dróg publicznych, czyli przysłowiowego Warszawiaka, albo Krakowianina. Z dotychczasowych 220 i 270 złotych abonamentu wchodzimy na wielkość 500 złotych.

Czwarta rzecz, która stanowi różnicę pomiędzy tym, co jest obecnie a projektem to są godziny obowiązywania, czy funkcjonowania, o tak bym to powiedział strefy. I tutaj może wymienię.

- Zaczę od Głównego Miasta. Do tej pory było w ten sposób, że strefa obowiązywała od poniedziałku od godz. 9.00 do piątku do godz. 17.00. Teraz zmieniamy na jakby codzienna, czyli od 9.00 do 17.00 każdego dnia.
- Wrzeszcz jest bez zmian w stosunku do obecnej i obowiązuje od 9.00 do 17.00 każdego dnia.
- Aniołki, czyli w rejonie Akademii Medycznej. Do tej pory było od godz. 8.00 do 16.00. Proponujemy od godz. 9.00 do 15.00
- Stare Miasto. Mamy bez zmian od godz. 9.00 do godz. 17.00 codziennie.

I teraz nowe obszary, które są zaproponowane:

- Siedlce. Mamy od godz. 9.00 do godz. 15.00,
- Przymorze, w rejonie ul. Arkońskiej od godz. 9.00 do godz. 17.00,
- Wrzeszcz, w rejonie targowiska. Tylko we wtorki i w piątki, czyli w dni funkcjonowania targowiska, od godz. 7.00 do godz. 15.00

To są te podstawowe zmiany, które następują. Szczegóły przedstawi pan kierownik Sobota.

#### ***Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ***

Rozpocznię od Siedlec. Tu przewidujemy objęcie granicą, której zarządca dróg ma prawo pobierać opłaty za postój pojazdów na drodze publicznej.

Będą to ulice:

- Nowe Ogrody,
- Kartuska - do ul. Ciasnej,
- Pohulanka, aż do wiaduktu w Armii Krajowej,
- Kawątek ul. Rogaczewskiego, od Pohulanki do bramy z kościołem,
- Strzelecka, do ul. Kurkowej
- Powstańców Warszawskich do Bema, czyli Powstańców Warszawskich od Nowych Ogrodów do Bema,
- Bema, od Powstańców Warszawskich do ul. Kartuskiej.
- Kawątek ul. Zakopiańskiej, do skrzyżowania z ul. Wyczółkowskiego.

Chciałem podkreślić, że w tym właśnie rejonie znajdują się instytucje, które powodują, że zaparkowanie pojazdu w godzinach funkcjonowania tych instytucji

jest prawie, że niemożliwe. To są Sądy, Policja, Szpitale, Urząd Miejski, chociaż urząd ma parking wewnętrzny.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Słyszałem, że parking za Urzędem Miejskim, przy ul. Rogaczewskiego ma być zrobiony, jako parking komercyjny? Czyli też będzie oddany dla ZDiZ i będzie postępowanie przetargowe?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Nie, ponieważ nie wiemy jak się potoczą dalsze losy tego terenu, żeby zachęcić jakiś podmiot prywatny do tego, żeby zrobił w miarę kulturalne miejsce postojowe pojazdów, bo teraz sami wiemy jak to wygląda, to trzeba mu dać pewną perspektywę, że nakłady na tę inwestycję, które włoży, jednak mu się zwrócą. Nie ma takiej możliwości. W związku z tym została podjęta uchwała mówiąca o tym, że Zarząd Dróg i Zieleni może być operatorem, dokładnie komercyjnym nazwijmy na tym terenie. Jeżeli więc strefa płatnego parkowania, która obecnie kończy się na Hucisku i de facto nie ma oddziaływania tej strefy okolice ul. Rogaczewskiego. W tej chwili powoływanie takiego parkingu mogłoby się mijać z celem, bo on mógłby tylko przynieść znaczne straty miastu. Natomiast objęcie ul. Nowe Ogrody, Kartuskiej i tych, które wymieniłem przed chwilą oraz to, że już na ul. Rogaczewskiego od strony 3 Maja, tam powyżej funkcjonuje już prywatny komercyjny parking, wtedy niejako jest duże prawdopodobieństwo, że powołany tam parking pod naszym zarządem Bęsie miał finansową jakąś możliwość, przynajmniej nie przynosiłoby strat. Ale założenie jest takie, że skoro parking ten będzie otoczony w zasadzie ulicami, które znajdują się już w strefie płatnego parkowania, to opłaty na takim parkingu w układzie komercyjnym powinny być odbiciem tych opłat, które są na drodze publicznej.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Zauważyłem, że przy ul. Powstańców warszawskich, naprzeciw Szpitala Kolejowego zostały ustawione słupki wzdłuż chodnika przy nowym zbiorniku retencyjnym, tam gdzie zawsze było polowanie na miejsce i nakładano blokady. Dobrze, że te słupki tam zostają wstawiane, tylko szkoda, że tak późno, bo miejsce to niedawno było oddane do użytku mieszkańcom do spacerów, razem ze zbiornikiem, a już zostało zniszczone.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Będą tam też urządzone miejsca postojowe.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Powiem też, że wraz z radnym Pawłem Czerniewskim rozmawiamy z panem Lisickim, żeby dać próbny okres trzech miesięcy od wejścia w życie uchwały, żeby mieszkańcy Siedlec, żeby na razie wstrzymać się od tych abonamentów dla nich. Zobaczymy, co się uda nam jeszcze wynegocjować.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Powiem tak. Jeżeli uchwała zostanie podjęta w takim wyglądzie, w jakim jest obecnie proponowana, to zawieszenia opłaty być nie może, ale może być zupełnie, co innego. Może być przecież pobór opłaty tylko na tym odcinku, który nas najbardziej boli a odcinek ul. Kartuskiej, do tej, który będzie zaznaczony.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Mówię o odcinku od Bema do ul. Tarasy.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Jeżeli Rada Miasta upoważni zarządzającego ruchem do tego, no to on może tam pobierać opłaty, ale jej nie musi.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Mówimy o tym odcinku.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Tak. W związku z tym może pobierać tylko i wyłącznie do wysokości Zakopiańskiej. Jeżeli natomiast wyjdzie na to, że sami mieszkańcy dojdą do wniosku, że jednak te 30 zł. ma ręce i nogi, to zarządzający ruchem może objąć również aż do tego rejonu, do którego może.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Ale musimy to zapisać w uchwale?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Nie.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Nie, więc dobrze, mówimy o odcinku od Powstańców do Bema, czy do Ciasnej.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Tak, Rada Miasta upoważnia zarządzającego ruchem, żeby ewentualnie pobierał opłatę od do.

**Pan Maciej Radowicz - Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku**

Może ja wyjaśnię. Mamy ustaloną pewną granicę płatnego parkowania na mapie. I teraz mieści się tu np. 10 ulic dajmy na to. Zarządzający ruchem ma prawo na wszystkich 10 ulicach powiedzieć i takie ustawić znaki, że tam jest pobór opłaty, a może tylko na 5 ulicach te znaki postawić, a może tylko na jednej.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Mówię o tym odcinku, dlatego, bo tam się przychodnia znajduje, zabiegi, no różne takie instytucje, powiedzmy zdrowotne.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Żeby było najprościej. Obecnie bardzo dużą strefą płatnego parkowania, tą zaznaczoną na załącznik do obecnie obowiązującej uchwały jest Wrzeszcz. Rozpoczyna się on de facto przy aniołkach, kończy się na ul. Kościuszki, z jednej strony ma granice po torowisku, z drugiej strony granica leci w ul. Traugutta, Batorego, potem wpada na ul. Sosnową, później Partyzantów, potem de Gaullea, Grunwaldzka. A gdzie są pobierane opłaty? Opłaty pobierane są tam, gdzie jest najbardziej dotkliwy brak miejsc parkingowych, powierzchni do parkowania, czyli Grunwaldzka, Sobótki, Sobieskiego w połowie, kawałek Jaśkowej Doliny, Konopnickiej, Zator Przytockiego, Klonowa. Reszta ulic, a ich jest o wiele więcej w tym rejonie nie jest objęta opłatą

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Reasumując. Projekt ten zaopiniowany przez nas pozytywnie nie odbiera nam chwilowego wyłączenia pewnego odcinka ulicy od Bema do Ciasnej od opłaty?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Po prostu tam opłata nie będzie wprowadzona, nie musi być.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Rozumiem.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Ale trzeba też powiedzieć, że są również tego negatywne konsekwencje. Konsekwencja negatywna jest to, że skoro ten kawałek, o którym mówimy, czy prosto mówiąc znajdzie się za znakiem D45 - koniec strefy płatnego parkowania, to, co to oznacza?. Oznacza to, że ci wszyscy, którzy do tej pory kombinowali, stali sobie na Kartuskiej, nie płacili, to teraz jak zobaczą, że na tym odcinku się nie płaci, to sobie tam przejadą za ten znak D45, więc ten cały problem spod Sądu, spod szpitala przeniesie się za znak D45.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

**Wiceprzewodniczący Piotr Borawski**

Wróćę jeszcze do parkingu przy Urzeczcie Miejskim. Dlaczego do czasu, czy państwo chcą, czy nie chcą prowadzić ten parking przy Rogaczewskiego, bo tam też stoi dużo aut, czy nie warto tego parkingu też objąć strefa płatnego parkowania, żeby była rotacja? Postawić słupki i pobierać pieniądze. Z tego, co mi wiadomo, to niestety brutalna rzeczywistość jest taka, że z tego parkingu najczęściej korzystają pracownicy Urzędu Miejskiego i na tym parkingu nie ma rotacji ze względu na to, że pracownicy Urzędu stawiają tam samochody rano przy wjeździe do pracy, a jak kończą pracę, to samochody zabierają.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

A gdzie mają stawiać?

**Wiceprzewodniczący Piotr Borawski**

A komunikacja miejska, a rowery?

**Pan Maciej Radowicz - Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku**

Wydaje mi się, że idea pana radnego jest jak najbardziej słuszna, ale z formalnego punktu widzenia nie do zrealizowania, bo strefa płatnego parkowania może być realizowana tylko i wyłącznie na drodze publicznej, a ten parking, czyli ten obszar nie jest drogą publiczną i to po prostu wyklucza.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Nie można również przekwalifikować tego terenu na drogę publiczną, bo plan miejscowy tego nie przewiduje, że tam ma być droga publiczna.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

Rozumiem, że objęcie strefą płatnego parkowania ul. Kartuskiej, głównie terenu Siedlec wynika z potrzeby większej rotacji miejsc postojowych z uwagi na zbyt małą ilość miejsc postojowych. My od pół roku wnioskujemy o jakąś analizę na ten temat i pytanie. Czy ZDiZ ma jakąś analizę, czy prowadzone są jakieś badania, jak to wygląda?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Właśnie słyszałem o analizach a najśmieszniejsza była taka informacja, że za pomocą natężenia ruchu można cokolwiek wywnioskować. Otóż jedyną analizą jest analiza wzrokowa, albo są wolne miejsca postojowe, albo ich nie ma. Natomiast przeprowadzenie analizy, która miałaby potwierdzić i miałaby jakieś namacalne możliwości, to jest po prostu kwestionariusz wywiadu, czyli każdego, który się zatrzymuje tam na miejscu, należałoby przepyttać, z jakiego powodu on tam staje, jak długo tam stoi, czy gdyby była strefa, to on by tam stawał. Jest to rzecz, która nie jest stosowana nigdzie. Nie słyszałem, żeby w jakiejkolwiek miejscowości to było robione. Tak, że jedyną odpowiedzią, to jest faktyczny stan, który jest widoczny gołym okiem.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

My przeprowadziliśmy taką, jako Rada Osiedla mini analizę, nie chciałbym tego nazywać analizą, czy badaniem. To jest analiza zdjęciowa z kilku dni od 15 do 19 listopada. Chodziliśmy z aparatem, robiliśmy zdjęcia jak to wyglądało o godz. 8, 30 rano, o godz., 11, 30, i w godzinach wieczornych i te zdjęcia zostały przesłane Państwu radnym, członkom Komisji.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Przed chwilą panowie przestali nam te zdjęcia i trudno nam w tej chwili się tym posiłkować.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

Przepraszam od razu, że tak późno, ale pracuję, jak też pracuje społecznie i nie mieliśmy takiej możliwości, żeby szybciej to przestać.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Rozumiem, przeglądałem te zdjęcia i też tam jeżdżę i widzę, jak te miejsca postojowe wyglądają.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

Z naszej mini analizy wynika, że jednak ta rotacja istnieje na tym terenie, i też jest sporo wolnych miejsc postojowych. Oczywiście nie chciałbym tego tutaj stawiać, jako taki fundamentalny, decydujący dowód, ale też może prowadzić to do takiego innego wniosku. Może warto przeprowadzić bardziej profesjonalną szerszą i dłuższą analizę, właśnie taką analizę wzrokową, jak pan mówił, żeby zbadać problem, bo w naszej opinii ta rotacja jednak zachodzi i jest nawet w tych miejscach najbardziej problematycznych, jak właśnie Bema, czy Powstańców Warszawskich. Pomimo tego, że nie ma tam zbyt wielu wolnych miejsc, również jest jakaś rotacja. Już nie mówię o Kartuskiej, gdzie po prostu jest dużo wolnych miejsc. Może warto jednak decyzję o tej uchwale odwlec o miesiąc, czy dłużej, zbadać problem i dopiero podjąć decyzję.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Moim zdaniem chyba już tutaj decyzja, co do ul. Kartuskiej, jeżeli chodzi o następne działanie zarządzającego ruchem w zasadzie zapadła. Czyli od skrzyżowania z Bema ul. Kartuska na razie nie będzie objęta poborem opłaty, tak to zrozumiałem.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Panowie. Uważam, że to jest już kompromis, tylko do ul. Ciasnej a pozostała część Kartuskiej zostaje. Zobaczmy jak to wyjdzie w realizacji, życie pokaże. Uważam, że, a nawet jestem przekonany, że mieszkańcy się zgłoszą do nas, żeby objąć ten teren strefą płatnego parkowania, bo niech pan teraz zauważy, że ci, co przyjeżdżali do szpitala kolejowego, oni już teraz tam parkowali na uda się, nie uda się, i jak gdyby odchodzi grubo ponad 20 miejsc parkingowych. Tam powstanie pięć, a do tej pory, jak nie było słupków, to stało ponad 20 samochodów, tzn. na całej długości od Kartuskiej wzdłuż całego zbiornika retencyjnego. Jeżdżę tam bardzo często, więc to widzę.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

Przechodzimy tutaj jakby do drugiego problemu, bo tu z jednej strony jesteśmy za tym, żeby te analizy przeprowadzić, domagamy się tego od początku. Jest jeszcze druga kwestia, kwestia opłat abonamentowych. Też stoimy na tym stanowisku, że jednak te opłaty nie wpływają w żaden sposób na rotację. Strefa to jest jedno. My na samym początku tej sprawy, a ona trwa już pół roku myśmy byli zdecydowanymi przeciwnikami strefy płatnego parkowania. Mamy w tej sprawie uchwałę Rady Osiedla, zbieraliśmy podpisy pod petycją, którą złożymy niebawem na ręce Przewodniczącego Rady Pana Bogdana Oleszka, a wiadomo każde stanowisko ewaluuje. Jednak ta strefa jest jakąś formą wymuszania pewnych zachowań komunikacyjnych. To jest niewątpliwe. Natomiast opłata abonamentowa dla mieszkańców już nie. I tutaj nie ma związku przyczynowo-skutkowego.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Wytłumaczę, jaki jest związek, bardzo prosty. Jeżeli mieszkaniec ma możliwość zaparkowania pojazdu za darmo na drodze publicznej od frontu swojego budynku, i tak samo za darmo zaparkowania na swoim podwórku, to postawi tu, albo tu. Jeżeli będzie musiał zapłacić opłatę zryczałtowaną w wysokości 30 złotych, to się zastanowi, czy postawić ten pojazd za 30 złotych za miesiąc na drodze publicznej od frontu, czy też jednak wjedzie na podwórko. I to jest proste.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Powiem inaczej jeszcze. Też była podnoszona ta sprawa, że wielu też mieszkańców ma garaże, ale też zauważyłem, że Kudziom nie chce się wprowadzać samochodów do garażu, bo rano trzeba go wyprowadzić, albo zimą garaż zasypie itd. Tu też trzeba brać pod uwagę takie argumenty, że garaże stoją puste w wielu przypadkach służą za magazynki, a drogi publiczne są załadowane pojazdami. My tutaj chcemy kompromisu takiego, żeby było jak najlepiej dla mieszkańców. Uważam, że to, co żeśmy ustalili do tej pory, że do ul. Ciasnej a nie cała Kartuska będzie objęta opłatą - to pierwsza sprawa, którą nam się tutaj udało wynegocjować. Druga sprawa, że od Bema do ul. Tarasy też nie będzie pobierana opłata, zobaczymy jak na to zareagują mieszkańcy, później można się zapytać



mieszkańców, czy chcą płacić te 30 złotych i mieć miejsce do parkowania, i wytłumaczyć ten argument, czy pozostajemy przy tym, co jest.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Chciałem powiedzieć Panie Przewodniczący, że znamiona jest zmiana punktu widzenia mieszkańców Śródmieścia, dlatego, że pierwsze rozmowy z mieszkańcami Śródmieścia miały miejsce w czerwcu zeszłego roku. Na początku były dokładnie takie same, jak w okolicach Kartuskiej, a mniej więcej od pół roku stwierdzono, że jednak nie jest całkiem głupi ten pomysł z poborem opłaty 30 złotych. Tam o tyle mamy prostszą sytuację, że zostały dokonane pewne przeliczenia. Stwierdzono, że wśród wszystkich mieszkańców Głównego Miasta i kawałka Starego Miasta, który jest objęty strefą płatnego parkowania, obszarem ograniczonego ruchu, to tam było chyba 2, 5 tysiąca pojazdów mieszkańców, którzy są tam zameldowani. Z tego 600 sztuk musiałoby stanąć na drodze publicznej. Cała reszta pomieści swoje pojazdy, te zarejestrowane na tym terenie poza drogą publiczną, czyli tam gdzie my nigdy nie mieliśmy zamiaru opłaty pobierać. Z tych 600 sztuk jeszcze część i tak i tak wyjedzie, bo część ludzi tylko mieszka na Głównym Mieście a pracuje gdzie indziej. Czyli de facto, jeżeli przyjedzie na Główny Miasto i postawi ten pojazd i pracuje do godz. 15, czy do godz. 16, to w najgorszym wypadku zapłaci tam 3 zł. od 16 do 17. To jest taki problem.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Teraz tam płacimy do 17?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Tak i zostaje tak w dalszym ciągu.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

A pozostałe tereny do 15.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

To znaczy, do godz. 17 opłata pobierana będzie na głównym Mieście, na Starym Mieście, we Wrzeszczu oraz na Przymorzu okolicy Arkońskiej.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Pan powie o Siedlcach.

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Siedlce od godz. 0.99 do 15.00.

**Pan Jędrzej Włodarczyk - Rada Osiedla Siedlce**

Pan powiedział takie bardzo fajne zdanie, z którym ja się zgadzam, że jeżeli ta opłata będzie konieczna, to zapytamy się o to mieszkańców, jakie jest ich zdanie po dwóch, trzech miesiącach. To w jakiejś formie konsultacji społecznych będzie przeprowadzone, nieformalnego referendum?

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Jeszcze się nad tym nie zastanawiałem, zobaczymy.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Krótką uwagę. Uważam, że akurat na Siedlcach ta strefa parkowania pewnie wynika z tego, że kiedyś popełniono błędy tzw. zagospodarowania przestrzennego przy ul. Kartuskiej 5, przy ul. Strzeleckiej, gdzie miały być parkingi ogólnodostępne na terenie podarowanym i przekazanym przez Wojewodę przez Skarb Państwa.

I dzisiaj te problemy, wtedy niezłatwione przenoszą się na całą dzielnicę. Bo tam są szpitale, one i Urząd Miejski nigdy nie miały możliwości zrobić parkingu podziemnego, ale nowe budowane biurowce mogły. I to są wszystkie parametry, które są zapisywane w planach zagospodarowania przestrzennego. Doszło interesantów, dochodzi rozbudowa Sądu i mamy problem z parkowaniem i teraz ten problem przenosi się na mieszkańców, ale cóż poradzimy, jako opozycja będziemy przeciwni takiemu rozwiązaniu.

Jeżeli należałoby zrobić jakąś tam strefę, naszym zdaniem płatną, to powinny być to wydzielone zatoczki, chodniki, czy to przed szpitalem, czy przy jakichś innych instytucjach tuż. Ale i tak szeroka strefa płatna przenosi ten tłok pojazdów tych, którzy tam pracują w sąsiedztwo, a więc na ich podwórka, gdzieś na uliczki, przy których zamieszkują mieszkańcy.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Może po części się z panem radnym zgodzę, bo potrafię się zgadzać, tylko nie wie pan jednej rzeczy. Pan mówi zatoczki. Właśnie my mówimy o zatoczkach. Właśnie staraliśmy się i doprowadziliśmy do tego, że jest tylko do ul. Ciasnej, i ten cały ruch samochodowy, nawet od Ciasnej do Bema też na razie eksperyment zrobiony. Natomiast druga sprawa, to na Kartuskiej na wysokości od ul. Ciasnej, nie wiem, czy pan kojarzy, aż do liceum 8, cała lewa strona jest dla mieszkańców dostępna bez opłaty, i dalej na Stolema nie ma opłaty. Po prostu ten najważniejszy moment, my wychytujemy tych parkujących z urzędów, szpitali tutaj właśnie do Zakopiańskiej.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Panie Przewodniczący. Chodzi mi akurat o Siedlce. W innych strefach się te strefy rozrastają, to się robi plaga, rzeczywiście kłopot. Myślę, że mieszkańcy tam powinni mieć karty, że mogą tam parkować, a inni musieliby płacić i byłaby to strefa rotacyjna. Chodziłoby o to, żeby mieszkańców tam nie sankcjonować, bo ja mieszkam poza strefą płatnego parkowania mi się mieszka w ten sposób dobrze, tak? A ci wszyscy, którzy mieszkają w tych strefach muszą płacić ekstra za to, że tam mieszkają, a 30 złotych w miesiącu, to dla niektórych ludzi jest to nieraz poważna kwota, np. dla tych młodych ludzi, co mają dzieci w przedszkolach, żłobkach itd. dopłaty idą w górę itd., itd. dlatego ja się nie dziwię, że mieszkańcy się bronią przed tymi dodatkowymi jednak opłatami.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Zrobimy wszystko, żeby dojść do konsensusu, do kompromisu, żeby był wilk syty i owca cała.

**Radny Piotr Skiba - członek Komisji**

Takie techniczne pytanie. Przed skrzyżowaniem Powstańców Warszawskich - Bema jest punktowiec i tam są miejsca parkingowe, czy tam będą opłaty?

**Pan Bohdan Sobota - Kierownik Działu Parkowania ZDiZ**

Nie będzie ten teren objęty strefą, bo to nie jest droga publiczna.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

## **Ustalenia:** **Opinia Komisji**

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska, ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tej strefie oraz ustalenia sposobu pobierania opłat - druk nr 704 + autopoprawka.

### **Głosowanie:**

*Komisja 4 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 704 wraz z autopoprawką. Opinia Nr 40-17/225/101/2012*

## **Punkt 3.**

Rozpatrzenie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”. Sprawa: WGK.II.7152.1.125.2012.JM.302465 z dnia 20 listopada 2012 roku. Wniosek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Zreferowała przedmiotowy wniosek.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Podziękował za przedstawienie informacji i ponieważ nie było głosów w dyskusji, Komisja przeszła do głosowania.

## **Ustalenia:** **Opinia Komisji**

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”.

### **Głosowanie:**

*Komisja - 7 głosami za - jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”. Opinia Nr 40-17/226/102/2012*

## Punkt 3.1.

Rozpatrzenie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 16 (o pow. użytkowej 1.153,00 m<sup>2</sup>) z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku. Sprawa: WGK.II.7152.1.124.2012.MZ.300049 z dnia 20 listopada 2012 roku. Wniosek stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

*Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

### ***Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK***

Referując przedmiotowy wniosek powiedziała m.in., że ten obiekt jest użytkowany przez Zrzeszenie od 1993 roku. Wcześniej ten lokal był przez nich remontowany i poniesione były szerokie nakłady w uzgodnieniu z Konserwatorem zabytków na doprowadzenie jego do stanu używalności tego zabytkowego budynku. Stowarzyszenie jest obciążone stawką 41 zł za metr kwadratowy obecnie. Zaczynało od stawki 14, 63 za metr kwadratowy przed zmianami, które zostały wprowadzone w 2005 roku, a które w zasadzie formalnie dotknęły przedsiębiorców w 2007 roku.

Do tej pory Zrzeszenie nie miało kłopotów z bieżącym regulowaniem należności. Aktualnie zadłużenie nie przekracza trzymiesięcznego terminu płatności. Niemniej jednak, tak jak każdy przedsiębiorca, Zrzeszenie próbuje znaleźć rozwiązanie, aby uniknąć zadłużenia. W związku z tym zwrócili się z prośbą do Prezydenta o wyrażenie zgody na uzyskanie obniżki 20% czynszu z tytułu promocji miasta.

Zadeklarowali szereg działań, które pozwolą na pozytywny wizerunek miasta poprzez uruchomienie na parterze stałego punktu informacyjnego, który będzie promował miasto mieszkańcom, jak również i przede wszystkim turystów i klientów tego centrum handlowego. Będzie też dystrybucja materiałów informacyjnych, punkty informacyjne we wszystkich pawilonach handlowych.

Promocja będzie się odbywać przez prezentowanie poprzez specjalistyczny sprzęt audiowizualny, umieszczony w sąsiedztwie punktu informacyjnego, wybranych elementów służących promocji miasta. Dystrybucję wydawnictw oraz innych materiałów informacyjnych Urzędu Miejskiego, typu informatorów, komunikatów, obwieszczeń, itp. Ścisłą współpracę z Biurem Prezydenta ds. Promocji Miasta oraz Wydziałami Urzędu Miejskiego, Komisjami Rady Miasta, jednostkami miejskimi, w podejmowaniu działań mających na celu promocję Miasta. Udział w kampaniach promocyjnych miasta oraz kreowaniu wizerunku miasta w środowisku przedsiębiorców oraz wśród mieszkańców i turystów dokonujących zakupów w centrum handlowym. Pan prezydent zwraca się do Państwa o pozytywne zaopiniowanie tego wniosku z tego względu też, że jest to duży obiekt, który jest obecnie zagospodarowany i najemca poniósł duże nakłady, żeby ten budynek funkcjonował. Deklaracje oczywiście są objęte kontrolą realizacyjną i w przypadku, gdyby nie doszło do realizacji tych zobowiązań obniżka udzielona z tego tytułu podlega cofnięciu. Będzie to wiązało się również jakby z utratą tej części obniżonej. Podam dla przybliżenia skalę płaconych czynszów przez to Zrzeszenie, powiem, że za powierzchnię wynajmowaną niezależnie od remontów, które zostały poczynione na obiekcie pobieramy miesięcznie 58 tysięcy złotych.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

## **DYSKUSJA:**

**Radny Piotr Skiba - członek Komisji**

A ile będą płacić po zastosowaniu tej bonifikaty?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

O około 10 tysięcy mniej.

**Radny Piotr Skiba - członek Komisji**

Zrzeszenie nie ma żadnych zaległości wobec miasta?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

Zaległości Zrzeszenia nie przekraczają trzymiesięcznego zadłużenia dającego podstawę do wypowiedzenia umowy najmu, ale od pewnego czasu boryka się z problemami i szuka oszczędności poprzez uzyskanie obniżonej stawki najmu.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Może te zaległości powstają też z tej przyczyny, że dzierżawcy nie płacą do Zrzeszenia za najem boksów handlowych. U nas też powinien być ten ruch jak na przykład w Niemczech, że w sobotę od godz. 14 te wszystkie molochy handlowe powinny być zamknięte.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

A co Pan Przewodniczący radzi w tej sprawie?

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Zawsze byłem za polskimi przedsiębiorcami, za kupcami i moja opinia dla tego wniosku jest pozytywna.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Mam pytanie. Ten podmiot nazywa się Wojewódzkie Zrzeszenie Handlu i Usług, to był kiedyś inwestor Manhattanu chyba? Czy dobrze pamiętam?

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Nie to była inna spółka. Oni tam kiedyś się mieścili i zostali przeniesieni ci kupcy, może oni należeli do Zrzeszenia, mogli być członkami tego zrzeszenia handlu i usług, ale oni byli przeniesieni później do starej zajezdni tramwajowej, gdzie teraz powstają te dwa wieżowce.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Czyli to centrum Wisły?

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Tak. Oni tam byli przeniesieni, część po prostu niestety padła.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Czyli stracili to centrum, jako Zrzeszenie i zostały tylko te Wielkie Młyny?

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Chyba tak.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Pytanie do pani dyrektor. Czy była tam jakaś umowa Miasto - Zrzeszenie, że Zrzeszenie zobowiązuje się ponieść określone nakłady, w określonym terminie i w zamian za to otrzymuje umowę na jakiś określony czas?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

Było, ale to były określone kwoty, które mieli wykonać w ramach konkursu i w 1993 roku po wykonaniu, w zasadzie po odgruzowaniu wnętrza, w którym w tej chwili prowadzą działalność i doprowadzeniu go pod nadzorem Konserwatora Zabytków uzyskali zgodę na najem na czas nieoznaczony. Dodam jeszcze, że oprócz tych prac, które zostały wykonane zgodnie z zaleceniami wynikającymi z przeprowadzanego wcześniej konkursu Zrzeszenie wykonało również szereg robót związanych z uszczelnieniem budynku, bo tam obok tego budynku płynie kanał, a obiekt jest zabytkowy i ta woda dość mocno ten obiekt dewastowała ze strony przyziemia. W te prace, w te uszczelnienia zainwestowali w latach 1999-2001 ponad 200 tysięcy złotych. Tak, że te kwoty były poniesione jak gdyby ekstra na obiekt w stosunku do tego, co mieli ponieść, co było wymagane w konkursie.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Wysoka Komisjo. Jest to taki przypadek, gdzie widzę, że Zrzeszenie ponosi ryzyko dzierżawiąc od miasta powierzchnie i ponosi ryzyko, że poddzierżawcy nie zapłacą im czynszów z powodów koniunkturalnych na przykład. A więc Zrzeszenie ponosi tu jakieś ryzyko. Dlatego tak brakuje mi tutaj, akurat w przypadku tego Wielkiego Młyna, bez złej woli zupełnie brakuje mi tutaj analizy, w jakiej sytuacji jest ten Młyn w tej chwili. Czy tam są puste lokale, a jeśli są puste, to, w jakim procencie? Kiedyś tam byłem, były piętra i na tych piętrach boksy handlowe. Może ta bonifikata wcale ich nie uratuje?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

Naprano im pomoże. W tej chwili prowadzą rozmowy z inwestorem, który te wolne przestrzenie chce zagospodarować. Natomiast, jeśli chodzi o wolne przestrzenie, to sezonowo mają od 20 do 30% wolnych przestrzeni, a w tej chwili niestety borykają się z brakiem klientów.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Powiem tak. Hala targowa, Kupcy Dominikańscy też mają rotacje i wiem o tym bardzo dobrze, bo co rusz stoi kilka boksów pustych, zmieniają się dzierżawcy, i to jest niestety w tym okresie szczególnie, jest zima, nie ma sezonu, nie ma dużo turystów itd.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Dlaczego o tym mówię tutaj na Komisji, bo to jest akurat taki moment, gdzie trzeba się zastanowić, czy powinien istnieć taki podmiot pośredni jak Zrzeszenie, które bierze na siebie to ryzyko i próbuje wydzierżawić te lokale, czy nie powinno tego robić miasto, dlatego, że jest to własność miasta i to miasto powinno

wynajmować poszczególne lokale itd., powinien być tylko jeden operator, który powinien mieć z tego tylko jakąś prowizję, czy zapłatę za tą usługę.

***Wiceprzewodniczący Piotr Borawski***

Nie ukrywam. Mam problem z tym wnioskiem, bo do tej pory Pani Dyrektor przychodziła do nas z wnioskami dla organizacji pożytku publicznego, ewentualnie dla jakiejś instytucji kultury, czy jakiejś innej organizacji. Tutaj natomiast jest podmiot komercyjny i trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy obowiązuje wolny rynek, czy nie, no, bo obok jest Galeria Madison i oni też zarządzają obiektem, też ponoszą ryzyko. I tu i tu jest zarządzający obiektem i należy spojrzeć jak wygląda ten obiekt i ten obiekt, trzeba sobie to powiedzieć szczerze, natomiast standard handlu jest zupełnie inny. Nie ukrywam, że to jest jakiś pewien sposób dotowania. Tu jest kwestia konkurencji itd.

***Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK***

Tutaj jak gdyby chciałabym wziąć w obronę to Zrzeszenie. To nie jest tak, że Pan Prezydent toleruje to, że jak ktoś zaproponuje obniżkę, to daje. Natomiast trzeba pamiętać o specyfice obiektu. Jest to obiekt zabytkowy, w którym pewne ruchy techniczne są mocno ograniczone, niestety obwarowaniami wynikającymi z ochrony konserwatorskiej. Inaczej się to ma w przypadku Medisona, to jest jedna rzecz. Druga rzecz. Oferowana obniżka, tak jak powiedziałam, jeżeli się nie sprawdzi działanie deklarowane przez najemcę, co do wywiązania się z promocji miasta, obniżka może być cofnięta. Tak, że to nie jest na tej zasadzie, że Państwo po za opiniowaniem a potem Pan Prezydent udzieli takiej obniżki, i że ona jest tą obniżką dożywotnią.

***Wiceprzewodniczący Piotr Borawski***

Miasto będzie rocznie 120 tysięcy złotych tracić.

***Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK***

No tak, ale w pewnym momencie możemy stracić wszystko, czyli około pół miliona złotych rocznie.

***Radny Dariusz Słodkowski - członek Komisji***

Ja też muszę razem z Panią Dyrektorem stanąć w obronie Zrzeszenia, bo budynek Wielkie Młyny jest wybitnie budynkiem nienadającym się na handel.

Nie ma tam ekspozycji od strony ulicy. Jest to budynek historyczny, kubaturowo są ograniczenia, ograniczenia konserwatorskie, więc rzeczywiście niewiele tam daje się zrobić. Z tego, co obserwuję handel w Wielkim Młynie, to on tam się przekształca, powstaje tam zmiana usług. Tam jak widać to Zrzeszenie jednak kombinuje, żeby jednak ten budynek starać się utrzymać, a przy tym wszystkim ten budynek jest po prostu trudny, zwłaszcza w kontekście tej bezpośredniej rywalizacji z Medisonem, który jest budynkiem nowym, w pełni przygotowanym pod handel. Natomiast moje pytanie dotyczy stanu technicznego samego budynku. Ja z jakiś tam swoich informacji wiem, że w dość złym stanie technicznym jest dach budynku. On był robiony w latach siedemdziesiątych dość pośpiesznie i ten dach jest w stanie złym podobno.

***Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK***

To znaczy część dachu jest w miarę dostateczna, natomiast poszycie, które jest pokryte dachówką, no niestety jest w złym stanie technicznym i wymaga działań w

tym zakresie, obróbki blacharskie również są w złym stanie technicznym. Rury spustowe zostały wymienione i stąd wody kierowane są do kanalizacji deszczowej bądź do przepływającego tam kanału. Natomiast, jeśli chodzi o konstrukcję stalową dachu, to nie jest jeszcze stan katastrofalny, ale niewątpliwie trzeba wykonać nowe poszycie budynku głównego. Więc nie za długo trzeba myśleć, żeby ten obiekt zabezpieczyć.

**Radny Paweł Czerniewski - członek Komisji**

A kogo będzie obciążał ten koszt remontu?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

Miasto.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Według mnie miasto powinno monitorować, czy powierzchnie są wynajmowane, jaki jest stan, czy on się pogarsza itd. Jeśli mają wolne powierzchnie, to może należałoby zmienić warunki umowy najmu?

**Pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora WGK**

Jeszcze dodam, że myśmy już podjęli rozmowy o ewentualnym ograniczeniu powierzchni, która jest niewynajęta, o przekazaniu do miasta. Natomiast niewątpliwie zarządzanie obiektem przez jedną firmę jest wygodniejsze niż wprowadzenie kilku zarządzających.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

To byłaby też ulga dla Zrzeszenia, gdyby im zdjąć z najmu pustostany. Natomiast tak jak powiedziałem miasto musi monitorować tę sprawę.

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania

**Ustalenia:** **Opinia Komisji**

**Przewodniczący Piotr Dzik**

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 1 z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku.

**Głosowanie:**

*Komisja - 6 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 16 (o pow. użytkowej 1.153,00 m<sup>2</sup>) z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku. Opinia Nr 40-17/227/103/2012*



## Punkt - 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

### *Przewodniczący Piotr Dzik*

Do Komisji zostało skierowane pismo przez samodzielny Związek Zawodowy Taksówkarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Region Pomorski i zgłosił następujące problemy:

- Nasilenie przewozów „nielegalnych” z omijaniem przepisów o przewozach okazjonalnych,
- Ustalenie maksymalnej stawki taryfowej za 1 km/ przebiegu taksówki,
- Organizację postojów.

Prezydent wydaje koncesje, więc organizacja i kontrola jest w jego zakresie. Proponuje, aby Komisja wystąpiła z wnioskiem do Prezydenta, jakie jest jego stanowisko, co do zgłoszonych problemów przez Związek Taksówkarzy.

Komisja przeprowadziła krótką dyskusję i postanowiła wystąpić z wnioskiem do Pana Prezydenta.

## **Ustalenia:** **Wniosek Komisji**

### *Przewodniczący Piotr Dzik*

Poddał pod głosowanie wniosek o następującej treści:

Komisja wnioskuje do Pana Prezydenta o wyrażenie stanowiska w sprawie problemów zgłoszonych przez Samodzielny Związek Zawodowy Taksówkarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Region Pomorski w zakresie transportu taksówkami w mieście Gdańsku wskazanych w załączonym do niniejszego wniosku piśmie.

### Głosowanie:

Wniosek został przyjęty jednogłośnie - 5 głosami za. **Wniosek nr 40-17/07/03/2012 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

### *Przewodniczący Piotr Dzik*

Dziękuję bardzo. Dzisiejszy porządek obrad został wyczerpany. Więcej spraw z mojej strony nie ma. Spraw ze strony członków Komisji też nie widzę. Dziękuję bardzo za czynny udział w posiedzeniu. Zamykam posiedzenie. Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 17.00.

*Przewodniczący  
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

*Piotr Dzik*

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs- Deyck

Opinie i wnioski przyjęte przez Komisje na posiedzeniu.

BRMG-KPGiM-III. 0012.17- 5.2012.EWD.304071

Sprawa: BRMG - S.0006.267.2012

Pan Bogdan Oleszek  
Przewodniczący  
Rady Miasta Gdańska

**Opinia Nr 40-17/225/101/2012**

Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska  
z dnia 20 listopada 2012 roku

do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska, ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tej strefie oraz ustalenia sposobu pobierania opłat - druk nr 704 + autopoprawka.

=====

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Pana Macieja Radowicza - Zastępcę Dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 4 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 704 wraz z autopoprawką.

*Przewodniczący  
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

*Piotr Dzik*

Do wiadomości:  
Prezydent Miasta Gdańska

BRMG-KPGiM-III.0012.17-6.2012. (wch.:17-4) EWD.304081

Sprawa: WGK.II.7152.1.125.2012.JM.302465  
z dnia 20 listopada 2012 roku.

*Pan  
Paweł Adamowicz  
Prezydent Miasta Gdańska*

**Opinia Nr 40-17/226/102/2012**  
**Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska**  
**z dnia 20 listopada 2012 roku**

do wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”.

=====

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Barbarę Majewską - Zastępcę Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja - 7 głosami za - jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie dalszego użyczenia lokalu użytkowego, zlokalizowanego przy ul. Wita Stwosza 73, pok. Nr 22 - na rzecz Stowarzyszenia „Projekt Pełni Szczęścia”.

*Przewodniczący  
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

*Piotr Dzik*

Sprawa: WGK.II.7152.1.124.2012.MZ.300049  
z dnia 20 listopada 2012 roku.

*Pan  
Paweł Adamowicz  
Prezydent Miasta Gdańska*

**Opinia Nr 40-17/227/103/2012**  
**Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska**  
**z dnia 20 listopada 2012 roku**

do wniosku Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 1 z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku.

=====

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Barbarę Majewską - Zastępcę Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja - 6 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego, położonego w Gdańsku przy ul. Wielkie Młyny 16 (o pow. użytkowej 1.153,00 m<sup>2</sup>) z tytułu realizowania zadań w zakresie promocji Miasta Gdańska - na rzecz Wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu i Usług „Wielki Młyn” w Gdańsku.

*Przewodniczący  
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

*Piotr Dzik*

**Pan  
Paweł Adamowicz  
Prezydent Miasta Gdańska**

## **Wniosek nr 40-17/07/03/2012**

*Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska  
z dnia 20 listopada 2012 roku*

dot. problemów zgłoszonych przez Samodzielny Związek Zawodowy Taksówkarzy  
Rzeczypospolitej Polskiej, Region pomorski.

=====

Komisja wnioskuję do Pana Prezydenta o wyrażenie stanowiska w sprawie problemów zgłoszonych przez Samodzielny Związek Zawodowy Taksówkarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Region pomorski w zakresie transportu taksówkami w mieście Gdańsku w załączonym do niniejszego wniosku piśmie.

*Wniosek został przyjęty jednogłośnie - 5 głosami za.*

*Przewodniczący  
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

*Piotr Dzik*

Komisja a/a